

26 czerwca

ŚW. JOSEMARÍ ESCRIVY, KAPŁANA

Urodził się w Barbastro (Hiszpania) w roku 1902, kapłaństwo otrzymał w roku 1925. Dnia 2 października 1928 roku założył Opus Dei, które otworzyło w Kościele nową drogę do świętości, aby mężczyźni i kobiety wszelkich pochodzeń w pełni przeżywali powołanie chrześcijańskie uświęcając własne zajęcia w świecie. Opus Dei zostało erygowane jako prałatura personalna w 1982 roku. Swoim nauczaniem i swymi pismami pobudził głębokie uświadomienie kościelnej specyficznej misji świeckich. Umarł w Rzymie 26 czerwca 1975 roku.

Teksty wspólne o pasterzach, s. 1503.

I NIESZPORY

Hymn

- 1** Sławimy Cię pieśnią,
szczodry Josemarío,
który nam dzieciom jednako stare
i nowe dajesz przesłanie,
- 2** aby małżonkowie i niezaślubieni,
starcy czy młodzi,
pracą, każdy swój
dzień, świętym czynili,
- 3** by tam Chrystusa szukali,
znaleźli i ponad wszystko
umiłowali, by tak mogli osiągnąć
koronę i nagrodę życia.
- 4** Które uczyłeś, prosimy,
pomóż nam dzieła wypełniać,
abyśmy wszyscy radosnym krokiem
podażali za Panem, który woła.
- 5** Bogu Ojcu chwała
takoz Synowi i Duchowi,
który cię nagradza
na wieki wieków. Amen

GODZINA CZYTAŃ

Hymn

- 1** Nauczyciel, mistrz, święty ojciec, przewodnik.
Mądrym pasterzem był i kapłanem.
Jego to duszy, Ty Chryste,
dałeś jasną wizję:
- 2** że to mężczyźni i kobiety należący do Boga,
Tobie pomogą umieścić Krzyż na szczycie świata
Tak, by Chrystus triumfując
wszystko przyciągnął do siebie.
- 3** Uczyń nas, którzyśmy powołani
przed światą założeniem,
drugim Chrystusem, solą, zaczynem, światłem,
byli na światą rozdrożach.
- 4** Solą, która zabezpieczy przed zepsuciem,
światłem, oświecającym ludzkie serca
żywym zaczynem, niosącym Chleb Życia
wszystkim pracującym.
- 5** Tobie jednemu, Boże wieczny,
najwyższa cześć, gloria i chwała
Ojcu i Synowi z Duchem Świętym
teraz i na wieki. Amen.

II CZYTANIE

Z homilii św. Josemarii Esciva, kapłana.

(Hacia la santidad, ed. Palabra, Madrid 1973, pp. 7-9, 20-21, 23-4, 32-3, 40-41, 52)

Kontemplatywni pośród świata

Jesteśmy do głębi wzruszeni i czujemy, że serce bije nam mocno, gdy uważnie wsłuchujemy się w wezwanie świętego Pawła: wołą Bożą jest wasze uświęcenie. Dziś zamierzam na nowo przeżyć te słowa. Pragnę przypomnieć także wam i wszystkim ludziom, że wołą Bożą jest to, abyśmy byli święci. Świętość osobista konieczna jest do niesienia

dusze do pokoju, prawdziwego pokoju, do przekształcania ziemi, do szukania Pana Boga w tym świecie i poprzez sprawy tego świata. Pan Bóg każdego wzywa do świętości i od każdego z nas wymaga miłości: od młodych i starych, od żyjących samotnie i żonatych, od zdrowych i chorych, wykształconych i ludzi prostych niezależnie od tego, gdzie pracują i gdzie żyją. Jest tylko jeden sposób wzrastania w zażyłości z Bogiem i w ufności do Niego: częste obcowanie z Nim na modlitwie, rozmowa z Nim, okazywanie głębokiej miłości do Niego.

Najpierw jeden akt strzelisty, potem drugi, trzeci... aż taki żar duszy wyda się niewystarczający, gdyż słowa okazują się za ubogie... i wówczas pojawia się poczucie zażyłości z Bogiem, oczy serca nieustannie i niestrudzenie kierują się do Boga. Żyjemy wtedy jak więźni do niewoli, jak skuci więźni. Podczas gdy staramy się możliwie jak najdokładniej, mimo swych błędów i ograniczeń, spełniać nasze obowiązki osobiste i zawodowe, dusza nasza pragnie ulecieć. Kierujemy się do Boga niczym żelazo przeciągane przez magnes. Zaczynamy kochać Jezusa w sposób bardziej skuteczny, ze słodkim zachwytem.

Nie należy jednak nigdy zapominać, że przebywanie z Chrystusem oznacza, że na pewno spotkamy Krzyż. Jeśli oddajemy się w ręce Boga, często zdarza się, że On pozwala nam zaznać bólu, osamotnienia, przeciwności, oszczerstw, zniesławienia, drwin, które pochodzą z wnętrza naszego i z zewnątrz. Chce On bowiem ukształtować nas na swój obraz i podobieństwo. Dopuszcza nawet, że ktoś nazwie nas szaleńcami i będzie uważał nas za głupców. Jeśli będziemy naprawdę podziwiać i miłować Najświętsze Człowieczeństwo naszego Pana, to będziemy odkrywać Jego Poszczególne Rany. W czasie tego biernego oczyszczenia, w chwili bolesnych, wypełnionych łzami smutku a zarazem słodczy, których będziemy starali się nie ujawniać, odczuwamy potrzebę ukrycia się w każdej z tych Najświętszych Ran po to, by się

oczyścić, by rozkoszować się Odkupieńczą Krwią, by się umocnić.

Serce odczuwa wtedy potrzebę rozróżnienia Osób Bożych i uwielbiania każdej z Nich. Jest to odkrycie w jakiś sposób nowe, którego dusza dokonuje na drodze życia nadprzyrodzonego. Dusza z miłością obcuje z Ojcem i Synem i Duchem Świętym i chętnie poddaje się działaniu ożywiającego Pocieszyciela, który udziela się nam bez żadnych zasług. Wtedy brak słów, gdyż język nie jest w stanie wyrazić naszych uczuć. Umysł także uspokaja się, przestaje rozważać, patrzy! Z duszy wyrывa się pieśń nowa, gdyż czuje ona i wie, że Bóg również ją nieustannie miłuje.

W tym oddaniu zapala się gorliwość apostołska i rośnie ona z dnia na dzień. Pragnienie to udziela się innym, gdyż dobro ze swej natury dąży do rozpowszechniania się. Nie jest możliwe, aby nasza nędzna natura znalazłszy się blisko Boga nie pałała pragnieniem rozsiewania po całym świecie radości i pokoju, zraszania wszystkiego zbawczymi wodami, które wypływają z otwartego Boku Chrystusa, zaczynania i kończenia wszystkich zadań w imię Miłości.

Niechaj nas strzeże Najświętsza Dziewica, Matka Boża i nasza Matka, aby każdy z nas mógł służyć Kościołowi w pełni wiary przez dary Ducha Świętego i przez życie kontemplacyjne.

Responsorium

Ef 1,4; 1 P 2, 21

W. W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata. * Abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem.

K. Chrystus przecież również cierpiał za was i zostawił wam wzór, abyście szli za Nim Jego śladami.* Abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem.

Congregatio de Culto Divino et Disciplina Sacramentorum. Probatum seu confirmatum, die 20 octubris 1995. Prot. 2027/95/L.

JUTRZNIA

Hymn

- 1 Wysławiamy Świętego, który ukazał nowe horyzonty, przetarł szlaki i wytyczył ukryte drogi życia w Chrystusie, kontemplowane w rytmie świata.
- 2 Szukając pogodnego oblicza Pana, przechodzącego pośród ulic zdobywamy podobieństwo według bożych wzorów.
- 3 To jest odbicie, wiecznego spotkania, zadatek biesiady z Bogiem, którym sam Święty już się cieszy w Niebie na wieki.
- 4 Radośnie śpiewajmy całym sercem jutrznię chwalebnej Trójcy Świętej, która świętemu Josemarii dała niebiańską koronę. Amen.

Ant. do pieśni Zachariasza Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem* i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc was trwał.

Modlitwa

Boże, Ty powołałeś w swoim Kościele świętego Josemarię, kapłana, by głosił powszechne powołanie do świętości i apostołstwa †, spraw za jego wstawiennictwem i przykładem, abyśmy dzięki codziennej pracy zostali ukształtowani na wzór Jezusa Twojego Syna * i z żarliwą miłością służyli dziełu Odkupienia. Przez naszego Pana.

II NIESZPORY

Hymn

- 1 Ty codzienności drogę pokazałeś wzoru Chrystusa ucząc naśladować dając światło, które jasno ujrzałeś będąc posłusznym Światłości.
- 2 W cichości życia i bez spektaklu służyłeś posługą kapłana pokornie głosząc przykazania Boga.
- 3 Dziewica Maria zawsze Cię chroniła, czczona jako Matka Pięknej Miłości, Boga Służebnica, Siedziba Mądrości i Nadzieja nasza.
- 4 Módl się za nami o święta Maryjo błogosławiona Matko Boga naszego, Ty, która życia drogę pewną zawsze ścielesz i gotujesz
- 5 Do Boga w Trójcy twarz naszą podnieśmy, duszą jednak pobożnie Go czcimy. I wysławiajmy jak Ojca i Syna Ducha Świętego. Amen.

Ant. do pieśni Maryi Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, * tak jak ja was umiłowalem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie.

(C. de Cultu Divino et Disciplina Sacramentorum, Prot. N 1308/02/L)